

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, sfożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać posaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rekopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 262.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wierzach mm. 7 (tam) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisano miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 39

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 30 marca 1935 r.

Rok XVI

## Kto finansuje akcję inwestycyjną w roku bieżącym?

Już w najbliższych dniach spodziewać się należy ukazania się rozporządzenia ministra skarbu w sprawie uchwalonej przez Sejm i Senat pożyczki inwestycyjnej. Rozporządzenie to określi szczegółowe warunki pożyczki i zarządzi rozpisanie subskrypcji. Jak wiadomo, ustawa upoważnia ministra do rozpisania subskrypcji w wysokości 200 milionów złotych, jednak — o ile wiadomo — minister skarbu chce wykorzystać tylko 150 milj. zł.

W ten sposób zrealizowana zostanie doniosła idea rozszerzenia w Państwie i przez Państwo akcji inwestycyjnej.

Bo pożyczka ta pomyślana jest jako środek, mający na celu uzupełnienie dotychczasowych wysiłków na ruch inwestycyjny i zatrudnienie bezrobotnych. Ustawa, wyszła z inicjatywy rządu, a uchwalona przez Sejm i Senat, opiewa, że kwota, uzyskana z pożyczki, jest przeznaczona na rozbudowę sieci komunikacyjnej, na roboty wodne, na popieranie ruchu budowlanego oraz inne inwestycje gospodarcze o znaczeniu ogólnopństwowym.

Prace takie w ostatnich latach mimo kryzysu były i są prowadzone. Ze środków budżetowych i z funduszy, związanych z budżetem państwa (jak np. Fundusz Pracy, fundusz kolejowy inwestycyjny i inne) wydawało Państwo na inwestycje w ciągu szeregu lat przeciętnie po 300 milj. zł. rocznie.

Obecnie pożyczka rozszerza tę kwotę, a więc umożliwia także roboty — jak np. regulację rzek — których w ramach dotychczasowych środków finansowych nie sposób było przeprowadzić na większą skalę.

Cele zatem pożyczki są tak ważne i leżą w interesie wszystkich obywateli Państwa, iż nie ulega wątpliwości, że pożyczka znajdzie jaknajszerszy odzew w społeczeństwie.

Pożyczka pomyślana jest jako dobrowolna i ulokowana będzie na wolnym rynku. Uplaszowanie jej odbyć się ma za pośrednictwem trzech ośrodków emisyjnych, a mianowicie: po pierwsze banków państwowych, po wtóre syndykatu banków prywatnych, po trzecie komunalnych kas oszczędności. W myśl ustawy pożyczka ta z chwilą ustanowienia premii nie może być niżej oprocentowana, aniżeli 3 od sta w stosunku rocznym, z tem, że spłata pożyczki nastąpi nie później niż w ciągu 50 lat od daty jej wypuszczenia. Łączy pożyczka nie tylko absolutne bezpieczeństwo gwarancji Państwa, ale i dwie atrakcje: premję losową i stałe oprocentowanie, dostosowane do warunków rynkowych.

Rozporządzenie ministra skarbu, które obecnie się ukazuje, ustali warunki wypuszczenia 150-miljonowej emisji, a więc cenę sprzedaży obligacji, wysokość i terminy płatności odsetek, plan umorzenia, wysokość oraz sposób premjowania, terminy i sposób wykonywania wpłat na pożyczkę, wysokość odcinków obligacji — zatem całość warunków, które umożliwiają zorientowanie się szerokiego ogółu — a sfer gospodarczych przedewszystkiem — co do pełnego uzasadnienia lokaty pieniężnej w obligacjach pożyczki inwestycyjnej.

Kto więc ma pokryć tę pożyczkę?

Przedewszystkiem sfery, rozporządzające wolnymi kapitałami. Bo pożyczka stwarza dla nich doskonałą i absolutnie pewną formę lokaty kapitałów w Polsce. Następnie ci, którzy ze swych stałych dochodów rozporządzić mogą pewnymi oszczędnościami. Ci uzyskują w obligacjach pożyczki inwestycyjnej papier wartościowy nie tylko oprocentowany, lecz również i premjowy.

Świat kapitału i sfera ciułaczy oszczędności i nadwyżek stałego dochodu będą więc

## Nowy Rząd Rzplitej

PLK. SŁAWEK PREMIJEREM — POZOSTAŁE TEKI BEZ ZMIAN

Warszawa. O godzinie 14.50 p. premier prof. Leon Kozłowski udał się na Zamek, by doreczyć p. Prezydentowi Rzplitej prośbę o zwolnienie jego wraz ze wszystkimi ministrami z zajmowanych stanowisk. — P. Prezydent Rzplitej dymisję gabinetu przyjął, powierzając jednocześnie premierowi Kozłowskiemu i wszystkim dotychczasowym członkom Rządu kierownictwo spraw państwowych aż do chwili mianowania następnego gabinetu.

Warszawa. P. Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję sformowania gabinetu prezesowi klubu parlamentarnego BBWR. pułk. Waleremu Sławkowi.

Warszawa. Po otrzymaniu misji utworzenia gabinetu, premier Sławek udał się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie odbył konferencję z członkami obecnego Rządu. W wyniku tych rozmów utormowany został gabinet w dotychczasowym składzie,

tak że zmiana nastąpiła jedynie na stanowisku premiera. Wobec tego



Premier Plk. Walery Sławek

skład nowego Rządu Rzeczypospolitej przedstawia się następująco:

Premier — WALERY SŁAWEK;  
Min. Spraw Wojskowych — MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI;  
Min. Spraw Wewnętrznych — MARJAN ZYNDRAM KOŚCIAŁKOWSKI  
Min. Spraw Zagranicznych — JÓZEF BECK;  
Min. Skarbu — PROF. WŁ. MARJAN ZAWADZKI;  
Min. Sprawiedliwości — CZESŁAW MICHAŁOWSKI;  
Min. W. R. i O. P. — WACŁAW JĘDRZEJEWICZ  
Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych — JULJAN PONIATOWSKI;  
Min. Przemysłu i Handlu — HENRYK FLOYAR-RAJCHMAN;  
Min. Komunikacji — INŻ. MICHAŁ BUTKIEWICZ;  
Min. Opieki Społecznej — JERZY PACIORKOWSKI;  
Min. Poczty i Telegrafów — INŻ. EMIL KALINSKI.  
Zaprzysiężenie nowego Rządu nastąpi prawdopodobnie pojutrze.

## Zamknięcie sesji sejmowej

ODRZUCENIE SPRZECIWU POSŁA STROŃSKIEGO.

Warszawa. 28. III. Zwołane na dzisiaj plenarne posiedzenie Sejmu dla przyjęcia protokołu posiedzenia z dn. 25 i 24 marca rozpoczęło się o godzinie 12.30. Marszałek Świtalski polecił sekretarzowi Izby Skrytnikowi odczytać pismo posła Strońskiego, poczem zwrócił się do Izby z zapytaniem, kto jest za sprzeciwem, zawartym w piśmie p. Strońskiego.

Ponieważ jednocześnie pos. Stroński żąda głosu w sprawie formalnej,

nie tylko mieli sposobność doskonałej lokaty pieniędzy — ale również i doniosłego czynu obywatelskiego. Bo przez pożyczkę tę wiedzie droga do zwalczania klęski bezrobocia i do stworzenia w Polsce takich urzędzeń (komunikacyjnych, wodnych, budowlanych itd.), których brak dotkliwie daje się odczuć całemu Państwu.

Wzrośnie siła gospodarcza Państwa, wzrośnie poziom kultury społecznej, gdy do środków,łożonych na inwestycje z kasy Państwa, przybędzie 150 milionów, zebranych przez społeczeństwo.

marszałek odmawia temu, oświadczając, iż nie może nikomu już udzielić głosu.

Marszałek Świtalski zarządza głosowanie, w czasie którego z miejsc swych powstała cała opozycja.

Po stwierdzeniu przez marszałka, iż stoi mniejszość, protokół z posiedzenia z 25 i 24 marca — według jego oświadczenia — zostaje — przyjęty.

Marszałek zarządza pięciominutową przerwę. Po wznowieniu posiedzenia marszałek odczytał zarządzenie Prezydenta R. P. o zamknięciu bieżącej sesji zwyczajnej.

Wpłynęła jeszcze interpelacja z powodu odmówienia praw publicznych polskiemu gimnazjum w Bytomiu.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## PO WYROKU KŁAJPEDZKIM

Ryga. Z Kłajpedy donoszą, że wyrok kowieński wywołał w całym kraju kłajpedzkim wielkie poruszenie i wzrost nastrojów antylitewskich.

## POSWIĘCENIE „PUCKA”

Gdynia. 28 bm. odbyła się tu uroczystość poświęcenia nowego statku Żegluga Polskiej „Puck”. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z p. Wojewodą pomorskim Kirtiklisem na czele, władze miejskie z komisarzem rządu miasta Gdyni Sokolem, sfery gospodarcze itd. Poświęcenia statku dokonał ks. dziekan Turzyński. W chwili po poświęceniu statku p. Wojewoda Kirtiklis przy ustalonym salucie syren statku podniósł banderę na parowcu. „Puck” został spuszczonej na wodę dnia 19 lutego br., przybył do Gdyni dn. 27 marca t.j. w środę i wkrótce po poświęceniu wyruszył w drogę via Gdańsk do Rotterdamu, zabierając półtora tysiąca ton różnych towarów. Podróż „Pucka” otwiera jeszcze jedną regularną linię pod polską banderą. „Puck” posiada 1545 ton pojemności i może rozwinąć szybkość 11,7 węzłów na godzinę.

## WYROK NA ROLNIKÓW OSZUSTÓW

Grudziądz. 28 bm. po 7-dniowej rozprawie Sąd Okręgowy w Grudziądzu wydał wyrok w sprawie szajki rolników oszustów z powiatu świeckiego. Dopuszczali się oni oszustw w ten sposób, iż przy pomocy ogłoszeń w prasie ściągali nabywców na swoje gospodarstwo rolne, względnie reflektantów na dzierżawę majątków z którymi następnie zawierali umowy kupna, wzgl. dzierżawy, pobierając kaucje lub zaliczki, poczem na podstawie oszukańczych klauzul w kontraktach zrywali umowy, nie zwracając zaliczek. Oszuści w ten sposób oszukali kilkunastu rolników na ogólną sumę przeszło 20.000 zł. — Bywały wypadki, iż w jednym dniu sprzedawano ten sam majątek dwa lub trzy razy, pobierając od każdego z kupujących zaliczki po 1000 do 2000 złotych. Na rozprawę powołano około 100 świadków. Akt oskarżenia zawiera 95 stron pisma maszynowego Głównego oskarżonego Wojciecha Baudera z Bukowca sąd skazał na łączną karę 4 i pół lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 5 lat, Marjana Pronobisa z Polskich Łąk na 1 rok i 8 miesięcy więzienia, Marję Szulcową na 1 rok i 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 5 lat, Bronisława Baoniaka i Jana Bożka każdego na 1 i pół roku więzienia. Rozprawa jak i wyrok wywołały sensację wśród okolicznych rolników ze względu na znane nazwiska zasądzonych.

## NOWE LISTY PRZEWOZOWE

Nowa konwencja międzynarodowa o przewozie towarów kolejami podpisana w Rzymie dnia 25-go listopada 1935 r., wprowadziła nowy wzór listu przewozowego w komunikacji międzynarodowej.

Wobec tego, że z chwilą wejścia w życie tej konwencji, co przypuszczalnie nastąpi w I-ym kwartale roku przyszłego, stosowane będą tylko nowe wzory międzynarodowego listu przewozowego, ministerstwo komunikacji zwraca uwagę zainteresowanych sfer handlowych, aby nie czyniły większych zapasów listów przewozowych wzoru dzisiaj obowiązującego.

## Co słysząc?

### W KRAJU.

+ Woźny sądowy z Czortkowa 40-letni Dominik Sokalski popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

+ We wsi Klembów pow. Radzyna 4-letni chłopiec podpalił zagrodę swego ojca; wskutek silnego wiatru spłonęło 9 domów, 15 stodół i 12 obór.

+ Warszawskie fabryki płyt gramofonowych otrzymały zamówienie na dostawę 20.000 płyt dla Palestyny.

+ Wojewoda Pomorski nie zatwierdził wyboru burmistrza Starogardu p. Czwojdziesiątego. Wybory odbędą się ponownie.

+ Sejm uchwalił swój budżet, wykazujący w dochodach i rozchodach 70 milionów złotych.

+ Dwie zawodniczki łódzkie Mira Holzgreberówna i Janina Lutrosińska zmarły w jednym dniu na zapalenie płuc.

+ W ciągu 2-ech miesięcy sprowadzono do Polski 1600 wagonów pomarańcz.

+ W Chorzwie zmarł 48-letni poseł do Sejmu Stanisław Kozubski.

+ Firma „Znicz” w Grudziądzu wysyła 4.000 plugów do Afryki. Firma ta jest już w posiadaniu dalszych zamówień.

### ZAGRANICĄ.

+ Wskutek wybuchu na pokalni w Nagasaki (Japonia) zostało 35 górników rannych, a 14 zostało odciętych od świata.

+ Długotrwałe susze w Chinach przyczyniły się do tego, iż codziennie 12 ludzi umiera z głodu.

+ Dunikowski w czasie pracy w swym laboratorium porażony został prądem o wysokim napięciu. Kuracja potrwa kilka dni.

+ Włoski minister finansów zarządził rozpisanie pożyczki obligacyjnej do wysokości 148 milionów lirów.

+ W Budapeszcie popisywał się fakir, każąc m. in. zakopać się na 2 godziny. Po odkopaniu grobu wydobyto już tylko trupa — zatrul się bowiem od alkoholu, którego dużą ilość poprzednio wypił.

+ Pożar zniszczył w Sztokholmie największy park — wyrządzając szkody za 200 tysięcy koron.

+ Przed 2 lata Japonya przesłała wystąpienie z Ligi Narodów. Obecnie przestała być członkiem Ligi.

+ W Ameryce zmarł 71-letni ks. prałat Kazimierz Skora, urodzony w Trzemesznie (Wielkopolska).

## Hitler żąda złączenia Prus z Rzeszą

London, 28. III. „Daily Telegraph” w korespondencji z Berlina twierdzi, jakoby kanclerz Hitler podczas rozmów z ministrami brytyjskimi postawić miał następujące żądania: 1) zrównanie floty napowietrznej z Francją i Wielką Brytanią, przy czym poziom miałby być ustalony w odniesieniu do sił napowietrznych sowieńców, 2) oznaczenie tonażu floty wojennej na 400.000 ton. Pozwoliłoby to Niemcom na stosunek 4/5 wobec Wielkiej Brytanji a w praktyce dwa razy tyle, co poziom Francji w ramach traktatu waszyngtońskiego. 3) Złączenie Prus Wschodnich z Rzeszą Niemiecką przez eliminowanie korytarza polskiego, zrównanie granic na Górnym Śląsku i zdeklarowanie, że obecne granice wschodnie Niemiec nie są uważane za stałe. 4) Wyrównanie granicy czeskiej i powrót trzech i pół miliona Niemców do ojczyzny. 5) Unja gospodarcza z Austrią. 6) Hitler skłonny jest zawrzeć ze wszystkimi sąsiadami Nie-

mieć drustronne paktu nieagresji pod warunkiem, że wszystkie kwestje, powodujące tarcia będą usunięte. — 7) Niemcy gotowe są powrócić do Ligi Narodów, celem podpisania ogólnego porozumienia, ale nie przedtem.

Berlin, 28. III. Dziś o godz. 15 niemieckie biuro inform. ogłosiło następujący komunikat: — Wiadomość „Daily Telegraph” z dn. 27 marca 55 r. według której kanclerz Rzeszy w swoich rozmowach z angielskimi mężami stanu wysunąć miał jako punkt programu polityki niemieckiej m. in. żądanie odzyskania spowrotem korytarza, przyłączenia obszaru niemieckojęzycznego Czechosłowacji itd. jest w całej treści zmyślona i stanowi nieuczynne zatruwanie studzien, które sirona niemiecka jaknajostrej odpiera. Komunikat powyższy niemieckie biuro inform. opatrzył tytułem „Polityczne zatruwanie studzien. Falszywa wiadomość „Daily Telegraph”.

## Dwa nowe polskie kontrtorpedowce

BUDOWAĆ JE BĘDZIE STOCZNIA ANGIELSKA W COWS

Warszawa. Ministerstwo Spraw Wojskowych zamówiło w stoczni angielskiej w Cows dwa kontrtorpedowce dla polskiej floty wojennej, po 2.200 ton pojemności każdy.

Umowa została podpisana w ambasadzie polskiej w Londynie.

Termin ukończenia budowy okrętów określony został na 26 miesięcy od dnia zamówienia.

## Dno morza pod Helem odsoniło swą tajemnicę

RUINY KOŚCIOŁA HELSKIEGO ODKRYTO PRZY BUDOWIE MOLA.

Przy pracach nad budową portu w Helu — kierownictwo robót natrafia od dłuższego czasu na szczątki murów i fundamentów, które się znajdują pod powierzchnią morza na kilkumetrowej głębi.

Jak się okazuje, są to ruiny ongiś pierwszej osady na Helu, która w początkach 14-go wieku podniesiona została do godności miasta. Obok tej pierwszej osady w roku 1430 powstała dru-

ga osada, stanowiąca dzisiejsze kąpielisko Hel. Stary Hel po wojnie szwedzkiej w roku 1629 uległ zniszczeniu.

Odkryte obecnie szczątki fundamentów i murów na dnie morskim, pochodzą z pierwszego kościoła katolickiego w Helu, który zbudowany został w 12 wieku. Liczne nawałnice i burze z końcem 17-tego wieku teren Starego Helu zu-

Ks. Dr. Władysław Łęgowski.

## Z pielgrzymką do Ziemi Św.

38

(Ciąg dalszy)

Na miejscu, gdzie stał domek udajemy się wspólnie. Mijamy mały meczet, który stoi obok studni, potem zabudowanie Ojców Białych i idąc ścieżką wzwyż dostajemy się na starożytny dziedziniec przed kościołem nawiedzenia. Wita nas tu stary Brat franciszkański i prowadzi do wnętrza kościoła. Wnętrze jest skromne. Jako osobliwość pokazuje nam Brat kaplicę wykutą w skale, która za czasów Zacharjasza stanowiła zapewne przejście pod gołym niebem i poprzedzała schody wiodące na taras, gdzie stał dom. W głębi groty na lewo od ołtarza wypływa źródło wody słodkiej, która za ścianą zbiera się w studzience. — O ile istniało za czasów Zacharjasza, czerpała z niego N. Marja P. W południowej ścianie groty widać część skały, która według legendy miała zmięknąć, by dać schronienie małemu Janowi przed siepacznymi Heroda. Po tej samej stronie mieszczą się schody o czterdziestu stopniach, które prowadzą do kościoła górnego. Wstępujemy do tego kościoła, który znajduje się w stanie ruiny, ale posiada zabytki godne widzenia. Obok kościoła oglądamy szczątki starożytnego klasztoru. Na miejscu górnego kościoła stał zapewne dom Zacharjasza i tu przebywała Elżbieta z Marją, aż przed południem, może w początkach czerwca, przeniosła się do domu, położonego po drugiej stronie miasteczka. Do tego domu teraz się udajemy.

Domu oczywiście już niema. Przechowała się tylko grota, która stanowiła część domu i w której narodził się św. Jan. Nad grota zbudowano kościół w 6 wieku. Resztki tego kościoła przechowały się w postaci wspaniałej mozaiki, którą odkryto w r. 1895 pod wrotami kościoła. — Obok niej znaleziono dwa groby, wykute w skale. Groby zawierały zapewne ciała męczenników o których wspominają napisy sąsiedniej mozaiki.

Może to są ciała zakonników, których zamordowali Samarytanie w latach od 521 do 528. W tych to bowiem latach spustoszyli oni całą Palestynę chrześcijańską.

Dzisiejszy kościół św. Jana Chrzciciela jest odnowieniem dawnego z 6 wieku. O. O. Franciszkanie objęli świątynię w posiadanie w r. 1621 a odnowili ją w r. 1675. To też szczegóły architektury, jak kopuła, wskazują na czas baroku. Na ścianach oglądamy kilka obrazów, posiadających wysoką wartość. Leez największym skarbem kościoła jest grota, która znajduje się na końcu nawy północnej. Po siedmiu stopniach z białego marmuru zstępujemy do groty. Tu narodził się św. Jan. Tu Zacharjasz, napełniony Duchem Świętym, wypowiedział wzniosły hymn: „Błogosławiony Pan Bóg Izraelski, iż nawiedził i uczynił odkupienie ludu swego...” Hymn ten kapłani w modlitwie brewjarzowej powtarzają każdego dnia. Odmawiamy go dziś z przejęciem w grocie, która blisko dwa tysiące lat temu słyszała dźwięki jego z ust samego Zacharjasza.

Wracamy do studni, gdzie czekają na nas autokary. Siadam na murze koło studni i przypatruję się życiu, które tu wre jak w ulu. Muezin z wysokości minaretu nawołuje śpiewnym głosem muzułmanów do modlitwy. Słońce chyli się ku zachodowi. Rumienią się szczyty gór a dolinę powoli zasnowią cienie fioletowe. Chciałbym tu spędzić wieczór, przy blasku księżycy gawędzić z ludnością miejscową lub w samotności rozmyślać o wdzięcznej Mirjam, ale nieszczęsny program na to nie pozwala. Na kolację musimy stanąć w hospicjum naszym w Jeruzolimie. Nie mogę też wstąpić do Pań Syońskich, których zakład wznosi się naprzeciw studni na stokach pagórka. Na cmentarzu zakonnic znajduje się grób O. Marji — Alfonsa Ratisbonne, sławnego żyda, który nawrócił się wskutek objawienia się mu N. Marji Panny w jednym z kościołów rzymskich. Słońce zaszło za szczytami gór judzkich. Siadamy do autokarów i ruszamy w drogę powrotną. — Z wyżyn jeszcze jedno ostatnie spojrzenie na miasteczko i już znikło nam za górami na zawsze.

## XVIII. DOLINA JORDANU I MORZE MARTWE

We wtorek po Wielkanocy, bardzo rano odprawilem mszę św. w kaplicy Biczowania. Program bowiem przewiduje już o 6-tej godzinie odjazd do doliny Jordanu. Śniadanie spożywamy w pośpiechu a przezorni zabierają nieco żywności ze sobą, bo obiad zjemy dopiero po powrocie do Jeruzolimy.

Autokary, jak zawsze, oczekują nas za Bramą Damascęńską. W Bramie panuje ruch ożywiony. Wieśniacy niosą lub wiozą na osiołkach wytwory rolne, żeby spieniężyć je w mieście. Konjunktura jest dobra, bo w licznych hospicjach i hotelach gości kilka tysięcy pielgrzymów. To też nawoływanie: vah... vah! — brzmi dziś wesoło.

Ruszamy. Autokary okrążają stare miasto i zjeżdżają do doliny Kedronu. Mijamy po lewej Ogrojec, po prawej górę Moriah z placem świątyni na szczycie. Droga wznosi się na przełęcz pomiędzy Górą Oliwną a Górą Zgorszenia. Z przełęcz mamy rozległy widok na suche szczyty pustyni Judzkiej, przez którą jechać będziemy aż do doliny Jordanu.

Mijamy wieś arabską El Azavjeh. Nazwa przypomina Łazarza. Rzeczywiście mamy przed sobą biblijną Betanję, w której P. Jezus nieraz wypoczywał w domu swych serdecznych przyjaciół. W drodze powrotnej zatrzymamy się tu na chwilę. Dalsza droga wije się na zboczach gór, w której wrzyna się głęboko Wadi, czyli kamienniste koryto potoku latem suchego. Tylko zimą, podczas obfitych deszczów, woda z szumem rwie ku dolinie Jordanu i ponosi glazy, które dziś leżą nieruchome wśród żwiru. Licznymi zakrętami schodzi droga do głębi doliny i przechodzi koło obfitego źródła. Chrześcijanie nazwali je: „Źródłem Apostołów”. Biblijna nazwa brzmi: „Ain-Schemes”. Tędy przechodziła granica pomiędzy pokoleniami Judy i Benjamina. Tu widać starożytną drogę do Jerycho, którą chadzał Zbawiciel i Jego Apostołowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

pełnie zniszczyły, a morze wtargnęło w głąb i zalało całkowicie Stary Hel.

Obecnie podczas budowy mola portowego natrafiono na ruiny przy pogłębieniu dna. Odkrycie jest o tyle ciekawe, że rybacy helscy, mówiąc o zatopionym mieście, mieli rację. Ruiny bowiem znajdują się o kilka metrów od brzegu, na głębokości nieznacznej pod grubą warstwą mułu.

### OKRUTNY OJCIEC

Tarnów. We wsi Krzyż pod Tarnowem wydarzył się wypadek niezwyklej zbrodni. Mianowicie mieszkaniec tej wsi Stanisław Pypec, ojciec 9-ga dzieci, korzystając z tego że żona jego z jednym synem udała się do Tarnowa, a troje starszych dzieci było zajętych przy pracy w polu, zabrał 5-cioro swoich dzieci do komory, gdzie skrepował im ręce i zawiązał oczy, a następnie nożem sprężynowym pozarzynał. Po dokonaniu strasznego czynu morderca ułożył swoje ofiary na podłodze według starszeństwa począwszy od 8 letniego synka Jerzego a skończywszy na 2-letniej dziewczynce Krystynie. Morderca udał się następnie do Tarnowa, gdzie oddał się w ręce policji. Dzieciobójca opowiada o wypadku z tępym spokojem, zaznaczając że z planem zamordowania dzieci nosił się już od 2 miesięcy. Powodem potwornego czynu Pypcia miała być utrata zarobku i mieszkania z dniem 1 kwietnia. Wypadek 5-krotnego dzieciobójstwa wywołał w Tarnowie wstrząsające wrażenie.

**DOBROWOLNE, POWSZECHNE,**  
drobne lecz stałe składki ogółu  
na F. O. M. tworzą podstawę bu-  
dowy polskich okrętów wojen-

## POKOJE

czyste, wygodne i ciche z wodą  
biejącą i telefonami

w Warszawie,

ulica Chmielna Nr. 31

obok Dworca Centralnego

poleca tanio

Zarząd

Hotelu Royal.

LEON KOZŁOWSKI  
Premier Rządu R. P.

# Wzmocnienie Państwa

W niedzielnym numerze „Gazety Polskiej” p. premier Leon Kozłowski zamieścił artykuł pod powyższym tytułem. Oglaszamy go poniżej w całości.

Jedną z najtrudniejszych rzeczy jest w rozgarzanie dnia codziennego osądzić, które i jakie wydarzenia posiadają doniosłość większą, które największą, które wagę dziejową, historyczną i przelomową. Dopiero po latach, dopiero w perspektywie czasu, pewne momenty występują jasno i wyraźnie, i wtedy osąd jest prosty i można dokładnie zdać sobie sprawę z wagi rzeczy, jakie dokonane zostały.

Są jednak wydarzenia, których waga dziejowa jest niewątpliwa. Akt, który miał wczoraj miejsce w Sejmie, uchwalenia nowej Konstytucji, należy do aktów bezwzględnie niezmiernie doniosłych, do tych najdonioślejszych wydarzeń, do tych wydarzeń o wadze historycznej. A osądzić to jest stosunkowo łatwo, bo przecież Państwo nasze po odzyskaniu niepodległości już raz uchwaliło Konstytucję, i fakt uchwalenia takiej a nie innej Konstytucji, — zdecydował o losach naszego Państwa na cały szereg lat; zdecydował o tem, że warcholstwo i partyjniactwo swawoli poczęło, że partje nad Państwo wyrosły, że w chwili najwyższego zagrożenia trzeba było wytoczyć karabiny maszynowe na ulice, że bat świstać musiał, aby świnstwo i plugastwo, któremu ta Konstytucja pozwoliła hulać w życiu Polski, zostały ukrócone. Konstytucja, tak zwana marcowa, stworzona była

przez ludzi, którzy jeszcze nie wiedzieli, co to jest Państwo, jego życia i jego struktury nie znali, byli zawsze przedtem rządzonymi, a nie rządzącymi, urodzili się i żyli w niewoli. Gdy przyszło im decydować, poszli po linii doktryny, po linii ślepego naśladownictwa wzorów obcych, które się właśnie przeżyły.

Praktycznie zrealizowano to, co już niegdyś było, to co było źródłem słabości Polski, to co było bodaj źródłem najistotniejszego jej upadku: zrealizowano sejmowładztwo, które dawną, potężną Polskę zaprowadziło na manowce, aż do jej upadku. Nic też dziwnego, że Człowiek, którego Opatrzność nam dała w chwili wyzwolenia, który zwycięstwem okrył sztandary wojenne, który nową Polskę budować zaczął, i nie od r. 1918, lecz od chwili podjęcia nieugiętej walki w mroku niewoli prowadzonej budował ją, — że Człowiek ten znał źródła naszej słabości, rozumiał jasno potrzebę innego ustroju, potrzebę gruntownej i głębokiej zmiany. I nie jest przypadkiem także, że rola wykonawcy w tem wielkim dziele przypadła osiwiłowemu w boju i pokrytemu bliznami najwierniejszemu z wiernych pułkownikowi Sławkowi.

Zle są formy państwa, które powstają nie z przyjętego już zwyczaju, zle są zmiany, którym nie towarzyszy zmiana obyczaju, które praktycznej nie przeszły próby. I dlatego zmiana ustroju Polski, miana polskiej Konstytucji dokonywała się powoli, dokonywała się

stopniowo, jeden po drugim jej artykuły były wywalczane w sporze, były wykuwane pracą dnia codziennego i wreszcie doszliśmy do dnia, gdy właściwie cały zrąb norm państwowych, stanowiących tę główną państwa ustawę, był zarysowany i praktycznie w życie wcielany.

I dopiero ten moment stał się momentem dojrzalym dla aktu ustawodawczego, nadania prawnej i legalnej formy treści żywej, żyjącej już w życiu narodu i państwa.

Byłoby jednak naiwnością sądzić, że nowa Konstytucja nowego nic nie stwarza. Dzieje dzieła się na okresy. Okresy oddzielone od siebie wydarzeniami, które jak słupy graniczne dzielą okres od okresu. Takim słupem granicznym jest nowa Konstytucja. To nowe prawo musi być źródłem jeszcze głębszego przeorania życia, uzgodnienia jego różnorodnych przejawów z nową formą i przepojenia ich nową treścią. Usunięcia wreszcie i ostatecznego wyplenienia dawnych złych obyczajów. Ten stary obyczaj gnieździ się jeszcze w zakamarkach życia polskiego, znajduje jeszcze teren pasożytności. Jest jasnym, że nowa Konstytucja da naszemu państwu bardziej mocny, bardziej jednolity charakter. Napewno nie jest ona rewolucją. Jest etapem po drodze, na którą państwo w maju 1926 roku weszło, po której idzie i iść będzie dalej.

Jest rzeczą trudną wiedzieć i rozumieć, co było. Wielką sztuką jest, wymaga wielkiej przenikliwości, rozumieć to co się dzieje, co jest. Jest rzeczą dostępną geniuszom wiedzieć co będzie. Nie będę dlatego rozważał wszystkiego, co nam nowa Konstytucja w przyszłości przyniesie. Wiem jedno z całą pewnością, że jest ona czynnikiem konsolidacji i umocnienia naszego państwa. Wiem, że ochroni nas przed tem, aby grupa zaciekrzawionych głupców i krzykaczy mogła osłabić czy zachwiać siłą Państwa albo narazić je mogła na niebezpieczeństwo. Że konsoliduje je i umacnia w duchu nawskroś nowoczesnym. Stwarza ramy, w których nowy człowiek, nowe polskie pokolenie, pokolenie wolne, w wolności urodzone i w wolności żyjące, znajdzie właściwą dla siebie normę prawa.

Państwo polskie zyskując nową Konstytucję staje się silniejsze, a przede wszystkim odporniejsze zarówno wobec zewnętrznych jak i wewnętrznych trudności. Wobec niepokoju i niepewności, które cechują politykę wielu innych silniejszych i starszych państw, Polska jest krajem spokoju i wewnętrznej równowagi. Ten spokój i równowaga wewnętrzna zostają przez nową Konstytucję jeszcze bardziej utrwalone.

KUPUJ ZNACZKI

F. O. M.

## W SPRAWIE PRZYJĘCIA MANDATU RADNEGO GROMADZKIEGO

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że zgodnie z obowiązującymi przepisami niema ustawowego obowiązku przyjęcia ani sprawowania mandatu gromadzkiego.

Odmowa jednak przyjęcia lub sprawowania mandatu powinna być stwierdzona na piśmie lub wniesiona do protokołu, celem wykluczenia ewentualnych nadużyć w tym względzie. Odmowa może być skierowana pod adresem sołtysa, wójta lub wydziału powiatowego.

## KU OD PLACÓW BUDOWLANYCH

Przepis art. 212 § 4 Ordynacji Podatkowej który uchyla art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 kwietnia 1927 roku o rozbudowie miast w brzmieniu ustawy z dnia 18 marca 1933 roku postanawia zarazem, iż szczegółowe przepisy o wymiarze i ustaleniu wartości szacunkowej placów oraz jakie place należy uważać za niedostatecznie zabudowane, wyda minister skarbu w drodze rozporządzenia. Wobec powyższego Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do ministerstwa skarbu z prośbą o zwolnienie od podatku od placów budowlanych tych sadów i ogrodów, położonych na terenie miast, które prowadzone są bądź w sposób przemysłowy bądź też nawet na potrzeby właścicieli, o ile istnienie tych obiektów jest pożądanym ze względów zdrowotnych, jako rezerwuarów świeżego powietrza. O tem, czy dany ogród lub sad prowadzony jest w sposób przemysłowy, względnie, czy istnienie jego jest wskazane z uwagi na cele zdrowotne, winna decydować specjalna komisja, złożona z przedstawicieli władz skarbowych, przedstawicieli samorządu gospodarczego, przedstawicieli zarządu miasta i właścicieli placów. Komisja ta, której skład daje niewątpliwie rękojmię obiektywnej oceny każdego poszczególnego wypadku; winnaby, zdaniem Związku, być uprawniona do wydawania opinii, któreby, posiadając charakter wiążący dla władz wymiarowych — równocześnie wyłączały możliwość zwalniania, od podatku sadów fikcyjnych.

Związek Izby podkreślił, iż kwestja opodatkowania ogrodów i sadów staje się tembardziej aktualną, że gospodarstwa ogrodnicze stanowią w wielu miastach znaczną ilość dzięki wcieleniu w granice miast okolic podmiejskich.

## MARZEC W HISTORJI POLSKIEJ.

31. III. 1851 r. — Zwycięstwo Skrzyneckiego pod Wawrem i Wielkim Dębem. Ofenzywa Dybicza zmusiła Skrzyneckiego do zaniechania kunktatorstwa i podjęcia natchmiastowej akcji według planów Prądzińskiego. Dnia 31 marca natarł on pod Wawrem na generała Gejsmara i zadał mu stanowczą klęskę. Ścigając uchodzącego nieprzyjaciela, który zdążył połączyć się z grupą generała Rosena, przyjął drugą bitwę pod Wielkim Dębem, zakończoną również zwycięstwem. Niestety, obydwie te sukcesy nie zostały należycie wykorzystane.

## Zjazd Działaczy Niepodległościowych obczyzny

Celem powołania do życia stałego komitetu, który będzie miał główne zadanie opracować *dzieje wychodźstwa polskiego w Niemczech, oraz zarejestrować udział wychodźstwa w polskim ruchu narodowym (przed wojną) i ruchu zbrojnym, uprasza się wszystkich dawniejszych działaczy z Berlina, Westfalji i Nadrenji, Hamburga, Bremy i t.d. oraz Prus Wsch.* o rychłe zgłoszenie adresów wraz z krótkim opisem działalności na obczyźnie, do tymczasowego komitetu organizacyjnego: Bydgoszcz — Nikodem Szmelter, restauracja, dworzec kolejowy.

Komitet urzędzi w maju br. zjazd wszystkich wspomnianych działaczy pod protektorem pp.: *Leona Barciszewskiego* — prezydenta miasta Bydgoszczy (dawniej w Berlinie), *Franciszka Mańkowskiego* — prezesa zarządu głównego ZZP. w Poznaniu (dawniej w Bochum) i kompozytora „Roty” *Feliksa Nowowiejskiego*, syna ziemi Warmińskiej.

Zjazd nie ma mieć charakteru partyjnego ani politycznego, przeciwnie, pragnie zjed-

noczyć *wszystkie odłamy społeczeństwa* grupujące się z pośród *reemigrantów z Niemiec* i uchodźców wschodniopruskich — *w celu zebrania materiałów historycznych* i przekazania ich do biura historycznego w Warszawie z następującymi postulatami: 1) zaliczyć pracę niepodległościową na obczyźnie urzędnikom do lat służby i 2) wskazać kapitulę *Krzyża Niepodległości* nazwiska wybitniejszych działaczy z obczyzny.

Trzy poprzednie zjazdy: poznański, śląski, i toruński poruszyły opinię swoich dzielnic, a jedynie prace dotyczące obczyzny leżą dotąd odłogiem. Akcja rozpoczęta w Poznaniu winna być kontynuowana usilnie i z całą bezstronnością.

Program zjazdu i dokładne informacje dotyczące przygotowanych kwater i zniżek kolejowych do Bydgoszczy — w następnym komunikacie.

Za tymczasowy komitet organizacyjny:  
Nikodem Szmelter, Michał Kosowski,  
red. Stanisław Nowakowski

## Dzisiejszy numer „Głosu” jest ostatnim w tym miesiącu

MAJCHRZAK STANISŁAW.

## Przemówienie wygłoszone na akademii imieninowej ku czci I Marszałka Polski w Wąbrzeźnie

Dokończenie

Dwa giganty, które świat wprawiły w zdumienie są symbolami naszej tężyny — Gdynia i Mościce. Symbolem zaś naszej tężyny moralnej, naszej niezłomnej woli zwycięstwa w walce z trudnościami gospodarczymi — to wspaniały sukces pożyczki narodowej. Polska posiadająca mocną armję pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego, silny, zdecydowany Rząd pod wodzą Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego konsoliduje się wewnątrz, mimo trudności spowodu bezrobocia, spowodowanego kryzysem wszechświatowym, dąży w sposób rozumny do usunięcia nędzy, teraz np. przez nowo uchwaloną pożyczkę inwestycyjną, by nie tylko przez to wykończyć pracę budowy dróg, regulacji rzek, ale przede wszystkim też by dać pracę i chleb codzienny tysiącom rzesz na to czekających.

W ciągu sprawowania czujnej straży u steru państwa trzeba było usunąć warcholstwo, przerażać duszę narodu, zmienić ustrój

zbyt liberalny, wynikający z ducha marcowej Konstytucji. Stąd też Marszałek zainicjował reformę Konstytucji, by dać silne podwaliny państwu przez stworzenie silnego stanowiska Rządu, zapewnienie mu autorytetu, przedewszystkiem zaś ujęcie społeczeństwa w kadry karne jednej armji pracującej dla państwa. Starając się wprowadzić Polskę na właściwą drogę, chroniącą ją od rozstroju i słabości, a prowadząc do siły i potęgi. — Równocześnie zaś zapewnienie Prezydentowi państwa jako zwierzchniej władzy Rzplitej nietylko autorytetu — powagi, ale i wpływu decydującego na najwyższe sprawy państwa.

Wynikiem tych długoletnich prac jest nowa Konstytucja obecnie przez Sejm uchwalona.

Dziś dzięki niezłomnej pracy Marszałka i jego współpracowników mamy u tartą drogę działania na przyszłość i jakkolwiek czeka nas jeszcze sporo pracy — wpatrzeni w świetlane czyny Wodza Narodu, który wykul nam niepodległość, stajemy karnie w szeregach w służbie dla państwa, z ufnością w moc naszego ducha. Naszem zaś hasłem i dewizą niech będzie zawsze honor i ojczyzna. Niech będzie dla nas wielką ulgą, że mamy Wodza Narodu, który poza wojną nauczył nas czegoś więcej, mianowicie wiary w samych siebie, w krew

i żelazo, który prócz Skarbu niepodległości dał nam skarb równie piękny i cenny. Jest nim wzór życia poświęconego w całości dobru państwa, z zaparciem siebie z ofiarnością bezprzykładną.

Jego marzeniem jest, by każdy obywatel przejął się głęboko ideą służby obywatelskiej dla wielkości i potęgi odrodzonego państwa.

Dzień 19 marca, Imieniny Marszałka Piłsudskiego, to czas, w którym powinniśmy rozpamiętywać czyny i życie Jego, by stamtąd czerpać wzór i otuchę na przyszłość.

Postać Marszałka niech będzie dla nas żywym symbolem, który nie daje spocząć nam na laurach, ale każe czuwać nadal nad całością granic.

Służąc idei Marszałka to myśleć o Polsce potężnej, mocarstwowej, to ćwiczyć ciało i ducha, by w każdej chwili oddać swe zdolności na usługi Ojczyzny.

Życie całe i czyny Jego wołają ku nam, ku milionowym rzeszom obywateli Rzplitej: czyńcie ku dobru, dożytkowi i chwale Ojczyzny naszej. Wiara bez uczynków martwa jest. Ale i miłość bez uczynków jest tylko frazesem czczym, martwym, i obłudnym. Jeśli nasza cześć i miłość dla Marszałka Józefa Piłsudskiego niema być frazesem martwym i obłudnym, idźmy za przykładem Jego żywota: Czyńmy dla Ojczyzny naszej!

Czyńmy ciągle, bezustannie, każdy w zakresie swych obowiązków i najskromniejszych choćby poczynani.

Uroczystość Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, którą dziś obchodzimy, niech będzie momentem naszego porachunku sumienia, w którym uświadamiamy sobie, co uczyniliśmy w zakresie swych możliwości dla dobra Ojczyzny naszej, niech będzie zarazem dniem dokonani i płodnych na przyszłość postanowień, które w najskromniejszym choćby zakresie przyczynią się ku powiększeniu pożytku, chwały i potęgi Rzplitej.

Będzie to najlepsze, godne Najdostojniejszego syna Polski wiązanie imieninowe.

Gdy zaś w dniu Jego Imienin wszyscy jak Polska długa i szeroka sercem i myślą śpieszymy ku Niemu w daleką przestrzeń, śląc Marszałkowi najgorętsze życzenia, pragniemy z głębi duszy, aby Bóg użył Mu jak najdłużej siły i zdrowia, by mocna Jego dłoń kierownicza mogła wydobyc z narodu jak najwięcej siły pozytywnych, twórczych, zdolnym dalej dzieło Komendanta rozwijać.

Wódz Narodu, Twórca Niepodległości, Budowniczy Państwa Polskiego, Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!!!









uziale ok. 800 osób. Akademia trwała około 4 godz. W czasie zebrania Komitetu Obchodu Imienin w dniu 15 marca br., które odbyło się w świetlicy strzeleckiej, postanowiono zorganizować w mieście Dobrzyń n. Drw. 10-dniowy kurs strzelecki na I stopień PW., który rozpoczął się w przeddzień Imienia I Marszałka Polski.

**Kącik radjowy**

**Sobota, dnia 30 marca**  
**WARSZAWA**  
 6.30 Audycja poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. 12.05 Koncert salonowy. 12.50 Chwilka dla kobiet. — 12.55 Dziennik południowy. 15.00 Utwory na wiola da rambam. 15.25 Wiersze pieśni śląskich. 15.45 Nasz handel morski. 14.45 Utwory charakterystyczne. 15.50 Rezytacje prozy. 15.45 Koncert popularny. 16.50 Skrzynka techniczna. 16.45 Pieśni w wyk. St. Znicza. 17.00 Miasta i miasteczka: Brzezany, miasto nad stawem. 17.10 Najnowsze nagrania na płytach. 17.50 Pogadanka Brunona Winawera. 18.00 Teatr Wyobraźni nadaje dla dzieci słuchawisko. 18.50 Przegląd wydawnictw. 18.45 Muzyka salonowa. 19.15 Wiadomości rolnicze. 19.25 Wiadomości sportowe lokalne. 19.30 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 19.35 Utwory na skrzypce w wyk. Jerzego Stefana (Tr. z Torunia). 19.50 Feljton aktualny. 20.00 Micro-Music-Excentric (audycja amerykańska ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.15 W 110-tą rocznicę urodzin Maurycego Jokay'a (szkie literacki). 22.30 Kukułka Wilńska. 23.05 Muzyka salonowa.

**TORUŃ**  
**JAK WARSZAWA — Z WYJĄTKIEM:**  
 7.45 Odczytanie programu na dzień bieżący. — 7.50 Wskazówki praktyczne. — 15.35 Przegląd giełdowy. 18.50 Przegląd wydawnictw pomorskich — omówi dyr. Z. Mocarski. 18.40 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.45 Muzyka salonowa: 1. Schubert: Moment musical. 2. Moszkowski: Serenada. 3. Dreyer: Chinskie busnie. 4. Prokof: Wesele na jawie. 5. Lehár: Na wieki jestem twój. 6. Lehár: Pieśń o Vilji z opt. „Wesola wdówka”. 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.15 Słynie śpiewki: 1. Rossini: Arja Rozyne z op. „Cyrulik Sewilski”. 2. Friedmann-Tetmajer: Cudne oczy. Rezerwa: Chopin-Józefowicz: Żal. 19.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.35 Utwory na skrzypce w wyk. prof. Jerzego Stefana — przy fortepianie prof. Irena Kurpisz-Stefanowa. Transmisja na wszystkie rozgłośnie P. R. 1. Zdzisław Jahnke: Gazonetta. 2. P. Sarasate: Habanera. 3. A. Procznik: Valse joyeuse. — Rezerwa: A. Procznik: Valse triste. 22.00 Koncert rekl.

**Niedziela, dnia 31 marca 1935 r.**  
**WARSZAWA**  
 9.00 Audycja poranna. 10.00 Muzyka popularna. — 10.30 Nabożeństwo z kościoła Św. Krzyża w Warszawie. Kazanie pt. „Wszedł Jezus na górę”. 12.05 Przegląd

teatralny. 12.15 Oratorjum Haydna. W przerwie ok. 15.00—15.15 Fragment słuchowiskowy z tragedji „Pentazyła”. — Kleista. 14.00 Muzyka salonowa. 15.00 Wiosenne prace w lesie. 15.15 Muzyka na klarnecie i harmonji. 15.22 Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35 Dalszy ciąg muzyki na klarnecie i harmonji. — 15.45 Kontrola mleczności — podstawowym warunkiem hodowli. 16.00 Koncert solistów. 16.40 Fragment z ks. pt. „Paderewski”. 17.00 Koncert salonowy. 17.40 Lami-główki dla dzieci starszych. 17.50 Kultura życia codziennego: Palić czy nie palić. 18.00 Lekkie piosenki i melodie w wyk. zespołu „Te cztery”. 18.45 Życie młodzieży. 19.08 Wiadomości sportowe lokalne. 19.15 Od Largo do Presto. 19.45 Podrózujmy: „Miasto pożerane przez puszcze”. 20.15 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. — 21.00 Gwiazdy ekranu. 21.50 Czy czytać. 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego. 23.05 Muzyka lekka.

**TORUŃ**  
**JAK WARSZAWA Z WYJĄTKIEM:**  
 9.55 Zapowiedź programu. 10.00 Muzyka polska: 1. Moniuszko: Uwertura do op. „Hrabina”. 2. Młynarski: Mazur. 3. Szymanowski: Pieśń kurpiowska. 4. Żeleński: Taniec zbieżnic. 5. Chopin-Liszt: Życzenie. 6. Różycki: Rajski ptak. 7. Niewiadomski: Otwór Janku. 8. Andrzejewski: Burleska. Rezerwa: Gall-Raczynski: Serenada. 12.05 Interludjum z płyt: 1. Schuber-Wilhelmi: Ave Maria. 2. Mascagni: Visione lirica. 14.00 Koncert zyczeń — radiosluchacz na głos. 15.00 Mieszanki koniczynowe (pogadanka roln. wykł. inż. Andrzej Miksiewicz). 15.15 Polki wykonane na ksylofonie. 15.35 Utwory charakterystyczne dla dzieci: 1. Zabawa lalek. 2. Gdy nóżki się podnoszą. Rezerwa: Rewja żołnierszyków. — 19.00 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.08 Drobne utwory na cytrze solo w wyk. Ksawerego Eberta: 1. Czibulka: Gawot. 2. Gungl: Wigancka melodyj tyrolskich. 3. Messner: Polka excentrique. — 4. Zeller: Wale z opt. „Ptasznik z Tyrolu”. 5. Krakowiak układu K. Eberta. Rezerwa: Illich: Na lekcji tańca. 19.30 Piosenki z filmów: 1. z filmu „Piosenka idzie w świat” a) Nie mów, b) Gdy brmi melodia ta. 2. z filmu „Antek Policmajster”: a) Co bez miłości wart jest świat. b) Oj—radi—radi—rida. Rezerwa: Z filmu „Pio-trus”: Dzisiaj tak mi jakoś dobrze. 22.00 Koncert rekl.

**Poniedziałek, dnia 1 kwietnia 1935 r.**  
**WARSZAWA**  
 6.30 Audycja poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. 12.05 Koncert jazzowo-salonowy. 12.45 Chcę mieć piękny balkon (pogadanka). 12.55 Dziennik południowy. 13.00 Koncert kameralny z Poznania. 15.30 Taniec ludowe w wyk. ork. Rózewicza. 15.50 Wiadomości o eksporcje polskim. 15.55 Przegląd giełdowy. 15.45 Ulubione piosenki rewjowe. 16.30 Lekcja języka niemieckiego. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. 17.00 Zagadki muzyczne. 17.15 Rezerwa ogólnopolska. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Recital śpiewaczy B. Bragińskiej. 18.25 Chwilka społeczna. 18.50 Skrzynka ogólna. 18.45 Piosenki w wyk. chóru Juranda. 19.15 Skrzynka rolnicza. — 19.25 Wiadomości sportowe lokalne. 19.30 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 19.35 Audycja żołnierska. 20.00 Koncert wieczorny. 20.45 Dziennik wieczorny.

20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert symfoniczny. 21.15 Reportaż. 22.50 Muzyka lekka.

**TORUŃ**  
**JAK WARSZAWA Z WYJĄTKIEM:**  
 7.45 Zapowiedź programu na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 15.35 Przegląd giełdowy. 14.00 Z oper: 1. Mozart: Uwertura do op. „Flet zaczarowany”. 2. Verdi: Arja z op. „Traviata”. 3. Verdi-Liszt: Parafraza koncertowa z op. „Rigoletto”. 4. Moniuszko: Mazur z op. „Halka”. 5. Puccini: Arje z op. „Turandot”. 6. Puccini: Fantazja z op. „Cyganka”. 7. Rossini: Arja Rozyne z op. „Cyrulik Sewilski”. Rezerwa: Szymanowski: Pieśń Rokszany z op. Król Roger”. 18.25 Chwilka społeczna. 18.50 Skrzynka ogólna (koresp. bież. omówi kierownik Rozgłośni St. Nowakowski). 18.40 Życie kulturalne, art. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Audycja muzyczna: orkiestra oraz Jadwiga Fontanówna (sopran). 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast. — 19.15 Wiadomości gospodarcze. 19.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 Koncert reklamowy.

**BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWA**

*z dnia 28 marca 1935 r.*

Ceny orientacyjne.

Zyto	13,50—14,00
Pszenica	14,50—15,00
Jęczmień browarowy	19,50—20,25
Jęczmień jednolity	17,50—18,00
Jęczmień zbiorowy	16,50—17,25
Owies	14,25—14,75
Mąka żytnia 65 proc.	20,00—20,50
Mąka żytnia razowa	16,00—16,50
Mąka pszenna 65 proc. gat. I. E.	22,50—23,50
Mąka pszenna razowa	16,00—16,50
Otręby żytnie	10,50—11,00
Otręby pszenne mialkie	10,50—11,00
Otręby pszenne średnie	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,25—11,75
Groch Folgera	27,00—32,00
Groch Wiktorja	37,00—42,00
Śrut Soja	19,50—20,00
Ziemniaki jadalne	4,00—4,50
Makuch lniany	17,50—18,00
Makuch rzepakowy	13,00—13,50
Soma żytnia luzem	3,25—3,75

**HUMOR**  
**MIEDZY PRZYJACIÓŁMI.**  
 — Sie masz Kantmacher, co ciebie nie było widać trzy miesiące?  
 — Z powodu byłem u wujaszka.  
 — To twój wujaszek też siedzi w kryminale?

**Życie towarzysza**

— **BACZNOŚĆ PIŁKARZE „POGONI”** Dziś — w piątek, dnia 29 marca o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie sekcji piłki nożnej w lokalu drh. prezesa J. Hoffmanna. Przybycie wszystkich członków grających konieczne. Spowodu omówienia niedzielnego meczu, a zarazem otwarcia sezonu piłkarskiego w klubie. Kierownik.

— **LIGA MORSKA I KOLONIALNA.** Nadzwyczajne walne zebranie Oddziału L. M. i K. w Wąbrzeźnie odbędzie się w sobotę, 30 marca o godz. 18-ej w salce „Dworu Wąbrzeskiego” (St. Klimek) z nast. porządkiem obrad: 1) Zagajenie; 2) Wybór prezydium zebrania; 3) Sprawozdanie z działalności zarządu — wiceprezes p. Blochowiak; 4) Przyjmowanie nowych członków; 5) Wybór zarządu i komisji rewizyjnej; 6) Wybór przewodniczącego F. O. M.; 7) Wybór delegatów na zjazd okręgowy; 8) Wolne głosy i wnioski; 9) Zamknięcie zebrania.

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków oraz tych z Szan. Obywatelstwa, którzy rozumieją konieczność propagowania hasła L. M. i K. Zarząd.

— **RZEMIEŚNICZY!** — Zebranie miesieczne Kola Rzemieślników Samodz. BBWR. odbędzie się we wtorek dnia 2 kwietnia o godz. 7.30 wiecz. w świetlicy O. M. P. przy ulicy Wolności (dom p. Fenskowej — obok cukier-ni p. Sassa). Ze względu na ważność spraw, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— **BACZNOŚĆ! KLUB SPORTOWY „POGON”.** — W dniu 5 kwietnia odbędzie się zebranie miesieczne wszystkich sekcji o godz. 20-tej (8-mej) w lokalu drh. prezesa Jana Hoffmanna. Przybycie wszystkich członków konieczne. Prezes.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicz 1. — Drukiem: Zakłady Graficzne Bol Szczuki — Wąbrzeźno Pomorze.

**PODZIĘKOWANIE**

Przewielebnemu duchowieństwu oraz wszystkim, którzy okazali nam serdeczne współczucie i oddali ostatnią przysługę śp.

**Weronice Wiśniewskiej**

składamy na tej drodze serdeczne

**„Bóg zapłać”**

**Rodzina**

Km. 12/35.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Litwin Franciszek mający kancelarię swoją w Kowalewie przy ul. Rynku nr. 1. na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 kwietnia br. o godzinie 10,30 w Golu-biu przy Rynku odbędzie się licytacja rucho-mości należących do Abrahama Lewina składających się z:

84 mtr. materiału tiulowego, 20 mtr. mater-jału kostiumowego i 20 mtr. firanek w łącznej wartości szacowania 748,— zł.

Przedmioty oglądać można w dniu licy-tacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 28 marca 1935 r.

(—) LITWIN, Komornik.

**Ogłoszenie**

We wtorek dnia 2 kwietnia 1935 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie.

**jarmark**

na konie i bydło

Burmistrz  
 (—) Schwarz

**ZAWIADAMIA**

że dekretem Pana Ministra Sprawie-dliwości zamianowany

**notariuszem**

w Kowalewie, otworzyłem kancelar-ję przy Placu Wolności nr. 3 obok Sądu

**Roman Dietl**  
 notariusz

Nabytą na przetargu przymusowym

**NIERUCHOMOŚĆ**

**W WĄBRZEŹNIE**

**UL. MICKIEWICZA 13**

**SPRZEDA**

na dogodnych warunkach

**Bank Związku Spółek Zarobkowych, Toruń**  
 ul. Szeroka 14

**BARWNI I PIĘKNIE**

wygląda miesięcznik

**! „NOWA LINJA”**

Załadaj numeru okazowego a otrzymasz bezpłatnie.

Wydawnictwo „Nowa Linja”, Kraków, Skrytka pocztowa 272

Szan, Obywatelstwu miasta Wąbrzeźna i okolicy po-dają do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 kwietnia br. przenosze

**Drogerję pod Koroną**

na miejsce p. Deręgowskiego dawn. St. Klimek

**RYNEK 7**

Z poważaniem  
**ŁUCJAN LEŚNIEWICZ**

Dla PP. Rolników podwórze zajazdowe stale do dyspozycji

Dziś w piątek o godz. 8.15 w sobotę i niedzielę o godz. 6-tej i 8.15 ukaże się czołowy przebieg Foxa pt.

**„Jej wysokość całuje”**

Romans, melodyjne przeboje, humor — przepych — wystawa

W rolach gł. Janet Gajnor i Henry Garat

w swoim pierwszym amerykańskim filmie

**KINO**  
 dźwiękowe  
**SŁOŃCE**

**HENRYK KLEIST**  
**„PENTHESILEA”**



**FRAGMENT PRZEZ RADJO**  
 W NIEDZIELE 31. III. O GODZ. 18.00

**Mieszkanie**  
 słoneczne 4 pokoje z kuchnią i łazienką zaraz do wynajęcia  
**ul. Ogrodowa nr. 2**

**Maliny**  
 duże czerwone Malborough sztuka 12 groszy jęczmień „Danubia” do siewu  
**Maj. Makswałd**

**Słomę**  
 sprzedam  
**Glabiszewska**  
 Poniatowskiego 5

**DZIEWCZYNA**  
 młodsza uczciwa ze wsi, która umie trochę gotować potrzebna zaraz  
**Zgł. do adm. „Głosu”**

**WAGĘ**  
 decymalną używaną kupię. Adres wskaże adm. „Głosu”

**Pokój**  
 dobrze umeblowany z osobnym wejściem z utrzymaniem lub bez

**Wolności 21**  
 parter na prawo

**Zgubiono**  
 derkę (pled) pluszową kolor ciemno-żółty w Kowalewie dnia 19. 3. br. Proszę o oddanie za wynagrodzeniem 30 zł.

**Stencłowa**  
 maj. Pluskowej poczta Kowalewo

**Na ogólne żądanie**  
**Wystawa Kilmów i Fletów** zostaje otwarta do 6 kwietnia włącznie gdzie za minimalną spłatę mies moż-na ozdobić sobie miesz-k.

**Cenyniskie - Dogodne spłaty**  
 Rynek 30

**Mieszkanie**  
 3 - 4 pokoje z kuchnią zaraz do wydzierżawienia  
**Wachner**  
 ul. Br. Pierackiego 5

**Poszukuję**  
 zaraz dzierżawy od 40 - 60 mórg z inwentarzem lub bez do przejęcia 4.000 zł. pośrednicy wykluczeni  
 Zgł. do adm. „GŁOSU”

**Uczeń**  
 stolarski może się natych-miast zgłosić  
**Anastazy Cander**  
 ul. Wolności 65

**SPRZEDAM**  
 dom mieszkanie warszta-ty wolne **Wąbrzeźno**  
 Br. Pierackiego nr. 3 inf. u p. Gajtrowskiego

**Piec**  
 kaflowy okazjanie sprze-da Inf. w adm GŁOSU